

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/7785,BBN-na-Forum-Bezpieczenstwa-Morskiego.html>

26.04.2024, 05:14

20.01.2017

BBN na Forum Bezpieczeństwa Morskiego

19 stycznia br. zastępca szefa BBN minister Dariusz Gwizdała wziął udział w II edycji Forum Bezpieczeństwa Morskiego, organizowanego przez Akademię Marynarki Wojennej oraz Zarząd Targów Warszawskich S.A. Forum objęte jest patronatem Szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Ministra Pawła Solocha.

W swoim wystąpieniu minister D. Gwizdała mówił:

Dokładnie rok temu podczas I edycji Forum zastępca szefa BBN min Jarosław Brysiewicz mówił: „Państwo mające 440 km granicy morskiej, nie może funkcjonować nie posiadając marynarki wojennej, podkreślał, że myśląc o niej musimy pamiętać, że jej funkcje nie sprowadzają się tylko do zadań militarnych (tj. stanu wojny, działań hybrydowych czy zapobieganiu kryzysom i eskalacji konfliktów) ale również jest to funkcja <<gospodarcza>> czyli obrona interesów gospodarczych państwa związanych z morzem, jak również funkcja <<polityczna>> czyli realizacja celów politycznych państwa na morzu lub z użyciem marynarki jako narzędzia polityki, wreszcie użycie marynarki wojennej jako polskiego wkładu w obronę kolektywną.”

Już w lutym 2016 r., po zapowiedziach jakie padły podczas pierwszej edycji Forum, powołaliśmy przy BBN Zespół, którego zadaniem było opracowanie projektu „Strategicznej Koncepcji Bezpieczeństwa Morskiego RP”. W jego skład weszli eksperci z Akademii Marynarki Wojennej, Rady Budowy Okrętów, Instytutu gen. J. Hallera oraz Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Na inauguracyjnym posiedzeniu Zespołu Szef BBN mówił tak o przyczynach powołania tej struktury: „ta idea jest związana ze stwierdzeniem braku wizji funkcjonowania i rozwoju sił morskich w Polsce, który prowadzi do chaotycznych działań w tym względzie i wciąż niepewnych perspektyw dotyczących przyszłości”.

Uznaliśmy, że w kraju, który tak długo w historii walczył o dostęp do morza i który dziś może swobodnie korzystać z szans, jakie ten dostęp pociąga za sobą, konieczne jest opracowanie ramowego dokumentu o charakterze spójnej wizji wykorzystania wszystkich potencjałów, które składają się na szeroko rozumiane bezpieczeństwo morskie.

Aby zobiektywizować przyjmowane przez Zespół założenia poprosiliśmy o wkład w tworzenie Koncepcji liczne instytucje i środowiska, których zakres kompetencji lub zainteresowań związany jest z tym segmentem bezpieczeństwa. Otrzymaliśmy od nich wiele cennych uwag, wkładów, a w procesie recenzowania pierwszej wersji dokumentu, także zarówno pozytywne, jak i krytyczne opinie. Za wszystkie jesteśmy bardzo wdzięczni, ponieważ przyczyniły się do wzbogacenia treści Strategicznej Koncepcji i uczyniły ją wielopłaszczyznową.

Dzisiaj w imieniu Szefa BBN pana min Pawła Solocha jak również pana min. Jarosława Brysiewicza, który do niedawna przewodniczył pracom Zespołu mogę poinformować, że prace merytoryczne nad dokumentem zostały zakończone. Jednocześnie już teraz, wspólnie z Rektorem – Komendantem Akademii Marynarki Wojennej, kmdr. prof. dr. hab. Tomaszem Szubrychtem zapraszam Państwa do udziału w konferencji w Akademii, podczas której zaprezentujemy szczegółowo „Strategiczną Koncepcję Bezpieczeństwa Morskiego RP” i wypracowane w jej

ramach rekomendacje. Planujemy, że przedsięwzięcie to będzie miało miejsce w Gdyni, 10 lutego br.

Zastępca szefa BBN odpowiadając na pytania moderującego panel prof. dr. hab. kmdr. Tomasza Szubrychta dotyczące przesłanek powstania *Strategicznej Koncepcji*... uzasadniał:

Podstawowy cel, który przyświecał Zespołowi to wypełnienie istniejącej luki w postaci, braku dokumentu na poziomie strategicznym, który całościowo określałby wizję wykorzystania sił morskich na potrzeby realizacji polskiej racji stanu w obszarze morskich aspektów bezpieczeństwa.

Pierwszym elementem takiej wizji musi być zidentyfikowanie interesów morskich i celów strategicznych państwa w kwestiach morskich, co pozwoli następnie na określenie sposobów realizacji tych interesów i w końcowej fazie, dobranie odpowiednich środków, niezbędnych dla tej realizacji. Dopiero za tym powinno pójść przyjęcie odpowiedniego programu modernizacji technicznej sił morskich, w tym przede wszystkim Marynarki Wojennej RP.

W opracowanym dokumencie postulujemy właśnie rozumienie sił morskich szerzej, niż tylko przez pryzmat marynarki. Jest ona ich najważniejszym komponentem, ale bezpieczeństwo morskie to system naczyń połączonych.

Z drugiej strony przyznać należy, że w Koncepcji większość uwagi poświęcona została jednak Marynarce Wojennej, ponieważ w dalszym ciągu, mimo zdiagnozowania jej fatalnej sytuacji już kilka lat temu, praktycznie nic się nie zmieniło.

W Koncepcji wskazaliśmy szereg argumentów na rzecz konieczności nie tylko zachowania, ale nawet wzmocnienia sił morskich. Jednym z nich są możliwości wykorzystywania ich w wielu dziedzinach funkcjonowania państwa, a nie – jak się często przyjmuje – jedynie na wypadek konfliktu toczzonego na akwenach wodnych. Siły morskie to doskonałe narzędzie polityki zagranicznej i dyplomacji państwowej, to czynnik ułatwiający rozwój gospodarczy, to zabezpieczenie dostaw strategicznych surowców, to element zapewniania porządku i ochrony przed specyficzną przestępczością związaną z aktywnością morską, element systemu ratowania życia i zdrowia obywateli, to wreszcie część dziedzictwa narodowego, tradycji i kultury narodowej.

Biorąc pod uwagę taką różnorodność funkcji jakie muszą spełniać jednostki, stanowiące wyposażenie sił morskich, przy jednocześnie ograniczonych środkach budżetowych, nie trudno wywnioskować, że ich podstawową cechą powinna być wielozadaniowość i łatwa adaptowalność do wielu rodzajów misji.

Kolejnym argumentem na rzecz wspomnianej wcześniej wielozadaniowości jest konieczność włączania się w działania międzynarodowe, m.in. w ramach solidarności sojuszniczej, której przecież sami domagamy się od naszych partnerów. Z tego też tytułu nieracjonalną wydaje się idea zamknięcia się na Bałtyku i ograniczenie aktywności sił morskich do obrony wybrzeża

W tym miejscu często pojawia się zarzut, że przytaczając tego typu argumenty, ich autorzy dążą do powstania w naszym kraju oceanicznej, ogromnej floty na miarę mocarstwowych ambicji marynarzy. Zarzut ten nie ma nic wspólnego z rzeczywistością. Postulat stworzenia zdolności, które pozwolą chronić polskie interesy morskie tam, gdzie one się pojawiają lub selektywnego, na miarę naszych możliwości, wspierania działań tych, którzy wzajemnie pomagają nam te interesy chronić, nie wykracza poza możliwości państwa jakim jest Polska.

„Strategiczna Koncepcja Bezpieczeństwa Morskiego RP” w zamyśle Zespołu, który podjął się jej stworzenia ma właśnie stanowić przyczynek do powstania takiej wizji. Dokument ten nie będzie strategią, ostatecznym dokumentem o charakterze państwowym. Chcemy jedynie, aby stanowiła zbiór wskazówek, aby zainicjowała

debate, pobudziła dyskusję i przyczyniła się do rozpoczęcia procesu przygotowywania opracowania rządowego – Strategii Bezpieczeństwa Morskiego, której wykonanie zostanie zlecone instytucjom państwa.

Propozycje rozwiązań, które złożą się na te wskazówki oraz wnioski, jakie Zespół wyciągnął na podstawie przytoczonych tu argumentów zostaną zaprezentowane – jak już wcześniej wspomniano – na konferencji w Gdyni, 10 lutego br.

W trzecim panelu, którego tematem przewodnim były siły morskie NATO i Unii Europejskiej uczestniczył dyrektor Departamentu Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi BBN, gen. bryg. dr Jarosław Kraszewski. W swoim wystąpieniu podkreślał znaczenie udziału Marynarki Wojennej RP w działaniach morskich, realizowanych przez wspomniane organizacje międzynarodowe. Szczególną uwagę zwracał na konieczne zaangażowanie w operacje stałych zespołów sił morskich NATO i misje pod auspicjami UE. Zaznaczył, iż bezpieczeństwo morskie to jeden z priorytetów Sojuszu Północnoatlantyckiego, o czym świadczą m.in. ustalenia warszawskiego szczytu NATO, zgodnie z którymi konieczne jest zwalczanie zagrożeń płynących z dowolnego kierunku, w tym chociażby kwestii nielegalnej imigracji, której zapobiegać można poprzez operacje morskie.

[Tweetnij](#)